

Kamil Kantak

"René Descartes či Tomaš Akvinsky", Jaroslav Benesz, Praha 1935 : [recenzja]

Collectanea Theologica 17/4, 555-556

1936

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej **bazhum.muzhp.pl**, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

verbis, at tota characteristica. Hic pertinet analysis, quomodo usus esset chronicō Galli, cui nihil historicum attulerit aut fere nihil, imo picturam antecessoris sui restrinxerit. Semper tamen eius optimam voluntatem tuetur.

Praeter suum immediatum valorem, opus Balzer affert deinde resultatum ulteriore magni momenti: depingit relationes inter terram nostram et Galliam. Quae coniunctio non est unica, iam extra Vincentium scimus de eis multa. Tamen non est minimum discere virum sui temporis eruditissimum, primum historicum natione Polonum, studia sua in fonte immediato civilisationis, in Gallia, hausisse atque, si in aliis diversa contra suum modum scribendi possunt opponi, tamen in stylo, in latinitate ipso s. Bernardo aequíparari posse.

Magnum opus suum Balzer non ad amissim finivit tum morte praeveniente, tum aliis anterioribus quae non omnino absolutum relegandum fecerant. Est ergo *torso*, tamen pauca ad perficiendum manent, ita ut lectori sufficienter pateat. Aliquas laudes ponere esset ululas Athenas portare. Debemus vero efferre meritum editricis d. Polaczkówna quae opus imprimendum curavit, annotationibus auxit, accuratissimis indicibus vix non 100 paginis locupletavit, breve conspectu in lingua Gallica adornavit. Opus editum est cura Societatis Scientiarum Leopolitanae cuius praesidium d. d. F. Bujak, J. Hirschler, W. Abraham, P. Dąbkowski prooemium redegerunt, disserendo de operibus posthumis Balzer, speciatim de hac maximi valoris publicatione.

Pińsk

Kamil Kantak.

Benesz Jaroslav: René Descartes či Tomáš Akvinsky.
V Praze 1935. Knihowna časopisu katl. Duchovenstva c. 3.

Titulus huius operis non omnino correspondet summae. Non enim continet comparationem systematum philosophicorum utriusque, sed praebet solummodo analysim Cartesiani. Neque etiam tractat totum eius opus philosophicum, sed nonnisi problema cognitionis quod auctor putat esse radicem totius philosophiae Cartesianaę. In evolvendo themate suo dr. B. ostendit Cartesium oppugnasse scepticismum et voluisse constituere firmum inexpugnabileque tutamen contra eum. Si propositum hoc est in summo gradu laudabile, tamen executio non potest dici feliciter absoluta. Modus electus ad debellandum scepticismum portam aperuit idealismo qui finaliter etiam scepticismum qua consequentiam habet. Unicus modus vincendi scepticismum inve-

nitur in philosophia thomistica. Tale sequitur ex ratiocinatione d. Beneš. Ad rem suam clarius evolvendam, ei praeponit brevem conspectum vitae Cartesii. Auctorem multam operam dedisse in investigatione Cartesiana nullomodo negari potest, tamen quaestio non omnino absoluta esse videtur. Imprimis lector interrogat, quare Cartesius loco suae laboriosae et ingeniosae constructionis non simpliciter s. Thomae ratiocinationem philosophicam adoptaverit. Ceterum titulus operis dr. Beneš alium modum procedendi suggerit, nimirum expectaremus auctorem tum s. Thomam tum Cartesium in suo quadro historico positum sua phisophica systemata elaboranta nobis ostensurum esse. Sed in hoc quoque restricto statu, quam d. B. suo studio dedit, putamus id non carere utilitati et philosophiae catholicae in Bohemia non modicum afferre.

Pińsk

Kamil Kantak.

Ks. Dr. Franciszek Konieczny: Modlitwa u ludów pierwotnych, Studjum historyczno-religijne, Lwów 1934, nakładem i drukiem Towarzystwa „Biblioteka Religijna“. Str. XXI + 405.

Ks. Dr. Konieczny obrał sobie za przedmiot zagadnienie modlitwy, jej genezy, treści, oraz form u ludów t. zw. pierwotnych, czyli takich, które etnologia uważa za dawne i co więcej za zakonserwowane w swej prymitywnej kulturze. Według podstawowych twierdzeń szkoły kulturalno-historycznej w nauce etnologii — szkoły, do której autora omawianej pracy zaliczyć należy — uchodzą za najstarsze 3 grupy ludów, stanowiące 3 kulturalne kręgi: krąg środkowy tworzą pigmeje i pigmoidzi Azji i Afryki, do kręgu południowego zalicza się mieszkańców Ziemi Ognistej w Ameryce i Kurnai w Australji, do północnego Ainów, Samojedów i Eskimosów oraz niektóre szczepy czerwonoskórych Indjan Ameryki Północnej. Ludy te bytuły bądź na najdalszych krańcach zamieszkałego terytorium (Oikumeny), bądź mieszkają wprawdzie wśród ludów innych, ale na miejscach niedostępnych, na wyspach, w górach, w wielkich puszczaach leśnych lub na pustyni. Dzięki swemu odosobnieniu potrafiły się one zachować w stanie bardzo pierwotnym, który z dużem prawdopodobieństwem może być uważany za stan taki wogóle, to jest za przecienny stan kultury panującej wśród ludów epoki przedhistorycznej. Skoro tylko odosobnienie to ustaje ludy wspomniane bądź giną, bądź tracą swą pierwotną kulturę niezmiernie szybko. Te to ludy, które zasługują na nazwę szacatkowych są sui generis żywem źródłem historycznym, źródłem